Ner 137. Sobota 18. Czerwca 1853. Rok Gazecie 43.

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.



### PRZEGLĄD.



## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Czerniowce,** 10. czerwca. Z końcem miesiąca maja 1853 wpłynęły w księstwie Bukowiny na wybudowanie kościoła w Wiédniu do c. k. głównej krajowej kasy w Czerniowcach następujące składki: (Ob. Nr. 133, 134, 135. i 136. Gaz. Lw.)

Właściciel dóbr Zastawny, Michał Wartarasiewicz złożył 100r., właściciele dóbr Pohorlontza, Nic. i Ant. Łukasiewicze 50r., właścicielka dóbr Siemiakowce Anna Romaszkan 100r., właściciel dóbr Doroschontz, Krzysztof Petrowicz 100r., właściciel dóbr Jurkontz, Jan Wartarasiewicz 25r., właściciel części dóbr Kadobestie, Łukasz Łukasiewicz 25r., dzierżawca dóbr Kuczurmyk, Krzysztof Jakubowicz 25r., gmina Nepolokoutz 25r., kameralny leśniczy w Mamajestie Fr. Dworzak 2r.20k., ośmiu gajowych z Nowego Mamajestie 2r. 40k., gminy: Kotzmann 116r.50k., Nowe Mamajestie 80r., Suchowercha 65., Kliwodyn 63r.20k., Stare Mamajestie 58r., Brodok 50r., Dawidestie 47r.36k., Laszkówka 40r., Strylecki Kuł 35r.54k., Rewna 27r., Burdey 6r., gr. nie un. proboszcz z Laszkówki, Bazyli Prodan 2r., gr. nie un. proboszcz z Kotzman, Jan Nosiewicz 1r.20k., gr. kat. administr. probostwa z Kotzman, Jan Łukasiewicz 1r., gminy: Fürstenthal 4r.43k., Glitt 6r.34k., Mardzina 52r.2k., gmina kolonii Lichtenberg 6r., gmina Ober Scheroutz 14r.; z *Sadagory*: poborca podatkowy Kohlman 1r.30k., kontrolor Zabierzewski 1r., oficyał Komarnicki 1r., gmina Kalinestie nad Czeremoszem 43r. Z Czartoryi: gmina rustykalna 40r., mieszkańcy izraelicey 5r. Z Karpeziu nad Czeremoszem: gmina szlachecka 40r., gmina rustykalna 1r.15k., szlachecka gmina Woloka nad Czeremoszem 5r., gmina Waszkoutz nad Czeremoszem 21r.23k.

Z Czerniowiec pp. Ignacy Roschka 20k., Józef Burian pens. komis. obwod. 1r., Krzysztof Müller pens. rotmistrz 1r., Ant. Hohenauer pens. zarządzca kamer. 1r., pani Alojzya Zagórska wdowa po apelacyjnym radcy 40k., Schinagel Teodor nadzorca 12k., Alex. Kirigjarło pens. stróż więzienia 10k., Grzegorz Kussin 10k., Józefa Wikelly wdowa po poruczniku 20k. Z Michalcze: gmina szlachecka 14r., gmina rustykalna 55r.

Urzędnicy c. k. dyrekcyi podatkowej w Czerniowcach mianowicie pp. gubernialny i finansowy radca August Gerard Festenburg 5r., koncepista Łuszczyński 2r., oficyał obrach. Sawicki 1r., akcesista obrach. Reichert 1r.

Urzędnicy kameralnej ekonomii w Zuczka, mianowicie pp. kameralny zarządzca Mizia 5r.36k., subst. rachmistrz Biegański 2r., subst. kastner Statkiewicz 2r., subst. pisarz urzęd. Rossignon 1r., subst. pisarz urzęd. Husiatyński 1r., dyurnista Politovich 1r., urzęd. słudzy ekonomiczni 1r., leśniczy kameralny Donnersberg 5r., lekarz kameralny Klein 3r., pens. gubern. akcesista Czernik 1r.

Z kameralnej majętności Gurahomora: gr. nieun. proboszcze: Jan Mandrilla 5r., Moskal 4r., Banczeskul 4r., Theodorowicz 4r., Buczewski 2r., rzym. kat. proboszcz Bereziński 1r., rzym. kat. kooperator prob. Kaliczyński 1r., pens. kontrolor Deakonowicz 5r., gm.: Berkischestie 5r., Klosterhumora 5r., Bajaschestie 4r., Kapukodrului 4r., właściciel dóbr Brajestie Prunkuł 10r., kameral. mandat. i sędzia policyjny Reisich 3r., budowniczy Humbert 2r., poborca podatk. Kropatschek 1r., pp. Leib Salter 5r., Karol Pohl 1r., Krystyan Mock 1r., Salomon Schächter 1r., Hersch Schieber 2r. Suma 5530r. 3$^1/_2$k. 1 dukat, 107r. 30k. w obligacyach państwa.

**Lwów,** 8. czerwca. Na utrzymanie nauczyciela w nowo założonej szkole trywialnej w Dombrowy, obwodzie Tarnowskim zapewniono następujące dary: Chrześciańska gmina w Dombrowy 40r. m. k. rocznie; żydowska gmina tamtejsza 50r.; gmina Bagienica 30r.; gmina Podzańcze z Rudą 30r.; gmina Oleśnica z Kozubowem 12r.; gmina Podkościele 50r.; pleban miejscowy w Dombrowy ks. Jan *Piton* na czas posiadania beneficyum 10 złr. rocznie.

Wspomnione gminy zobowiązały się następnie wystawić w przeciągu lat kilku odpowiedni budynek na szkołę, a tymczasem postarały się gminy o umieszczenie szkoły. Do uposażenia tej szkoły przyczynił się także właściciel Dombrowy p. Eugeniusz *Stojowski* darem w kwocie 50 złr.

C. k. krajowa władza szkolna ma sobie za przyjemny obowiązek podać udowodnioną temi czynami dążność ku popieraniu nauk ludu z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

### Sprawy krajowe.

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

**Wiédeń,** 14. czerwca. Jego Mość król Bawaryi zaszczycił w sobotę nadworny teatr opery, a wczoraj nadworny teatr w burgu bytnością swoją w towarzystwie Jego Mości Cesarza, otoczony członkami najwyższego dworu. Sale teatralne były świetnie iluminowane. Dzisiaj jest król Jego Mość w nadwornym teatrze opery spodziewany. — Jak słychać, przyjedzie Jego Mość król Bawaryi jutro z Szönbrunu do Wiédnia i zajmie apartamenta w c. k. nadwornym burgu, które dzisiaj w tak zwanej kancelaryi państwa przygotowano. Już ozdobiono schody kwiatami i postawiono straże honorowe.

— We środę dnia 15. o dziewiątej godzinie rano, odbędzie się na Glacis na cześć pobytu Jego Mości króla Bawaryi odłożona dzisiaj dla słotnego powietrza wielka wojskowa parada. Wystąpi na nią cała wolna od służby załoga, złożona z czternastu batalionów piechoty, 18 szwadronów konnicy i 8 bateryi pod dowództwem p. FML. Franciszka hrabi Schaaffgotsche w największej paradzie z polnemi znakami.

— Pojutrze (we środę) uda się Jej ces. król. Mość Arcyksiężna Zofia w podróż na uroczystość zaślubienia Jego królewicz. Mości Alberta księcia Saskiego z Jej królewicz. Mością księżniczką Karoliną Wasa do Drezdna.

— Już nastąpiła organizacya c. k. austryackich konzulatów na północnem i zachodniem wybrzeżu Francyi. Stosownie do tego będą urzęda konzularne pod centralnym kierunkiem jeneralnego konzulatu w Paryżu podzielone na cztery podokręgi, z których pierwszy, należący do specyalnego zakresu jeneralnego konzulatu, będzie się rozciągać od granicy belgijskiej aż do ujścia Somme, drugi od ujścia Somme aż włącznie do Morlain, trzeci włącznie od Morlain aż do lewego brzegu Loire, a nakoniec czwarty od brzegów Sekwany aż do granicy hiszpańskiej. W pierwszym z wymienionych okręgów będą wicekonzulaty w Calais i Boulogne *sur mér* oddane pod bezpośredni kierunek jeneralnego konzulatu w Paryżu, w drugim będzie istniejący już konzulat w Havre de Grain działać jako kierujący urząd, w trzecim jako kierujący urząd będzie systemizowany konzulat w Nantes, a w czwartym będzie jeneralny konzulat w Bordeaux kierującym urzędem dla owego nadbrzeżnego okręgu, następnie będzie w Bajonie wicekonzulat zaprowadzony. *(Ll.)*

(Mianowanie.)

**Wiédeń,** 14. czerwca. Minister wyznań religijnych i oświecenia mianował dotychczasowego suplenta przy gymnazyum w Tarnopolu, *Piotra Głowackiego*, rzeczywistym nauczycielem gymnazyalnym. *(W. Z.)*

(Obwieszczenie ze strony dyrekcyi banku nar.)

**Wiédeń,** 14. czerwca. Derekcya uprzywilejowanego Austryackiego banku narodowego wymierzyła dywidendę za pierwsze pół-

rocze 1853 w kwocie trzydziestu pięciu reńskich bankowej waluty za każdą akcyę. Tę dywidendę można podnieść zacząwszy od 1go lipca b. r. w tutejszej kasie akcyjnej albo za wydane kupony, albo za stęplowanemi klasycznie kwitami.

Dla przedsięwzięcia należycie potrzebnych w tej mierze prenotacyi, niebędą przedsiębrane od 15. czerwca b. r. włącznie aż do 30. czerwca b. r., ani odpisywania akcyi lub prenotacye, ani też załączenia kuponów.

W pierwszej połowie miesiąca lipca b. r. będzie podany do wiadomości publicznej zamknięty z ostatnim czerwca b. r. przegląd wszytkich przychodów banku w pierwszem półroczu 1853.

Wiédeń, 13. czerwca 1853.

*Pipitz*, gubernator banku. *Sina*, zastępca gubernatora banku. *Biedermann*, dyrektor banku. *(W. Z.)*

(Koncentracya wojska pod Odessą.)

**Tryest**, 10. czerwca. Do Gazety Tryestyńskiej piszą z Odessy z dnia 18. (30.) maja, że w pobliżu tego miasta skoncentrowano 12.000 piechoty konsystującej z 12 obozach i oczekującej co chwila rozkazu do dalszego pochodu. „W obozach panuje czystość i porządek, żołnierze mają podostatkiem żywności i ożywieni są duchem najlepszym. Ludność jednakże mocno się niepokoi, a ceny zboża spadły nadzwyczajnie (około 7 rubli za czetwert), a nawet za tę nizką cenę nikt nie chce kupować. Brak zresztą okrętów; austryackich znajduje sie w zatoce tylko cztery, i te wkrótce mają odpłynąć.“

*(Abdb. W. Z.)*

(Kurs wiédeński z 17. czerwca.)

Obligacye długu państwa 5% $94^{3}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$% $84^{3}/_{8}$; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% — ; $2^{1}/_{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 $132^{1}/_{8}$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1428. Akcye kolei półn. 2240. Glognickiej kolei żelaznej 835. Odenburgskie 124. Budwejskie 271. Dunajskiej żeglugi parowej 764. Lloyd. —. Galic. l. z. w Wiédniu —.

## Hiszpania.

(Wykaz finansów. — Kredyt ministerstwu finansów przyzwolony. — Statystyka pism peryodycznych w Hiszpanii.)

**Madryt**, 2. czerwca. Ogłoszone w „*Gaceta de Madrid*“ wykazy finansów nie bardzo są zaspokajające. Dochody publicznego skarbu w upłynionym miesiącu kwietniu zmniejszyły się w porównaniu z tym samym miesiącem z przeszłego roku o 4 miliony 161.051 realów. Największa część tego zmniejszenia odnosi się do dochodów celnych. W roku 1852 wynosiły te przychody 20,246.336 realów, a w roku 1853 tylko 17,149.926.

Królewskiem rozporządzeniem z 21. maja przyzwolono ministerstwu finansów kredyt 11,034.955 real. dla uzupełnienia wydatków z r. 1852, a drugi 15,192.643 real. na wypłacenie pensyi i zaległości. Sprawa ta będzie Kortezom przedłożona.

Z 121 pism peryodycznych, wychodzących w Hiszpanii, przypada na Madryt 71, a zatem na 4200 mieszkańców jedno. Prowincye w ogóle mają tylko 51 pism peryodycznych, tak, że jedno pismo peryodyczne przypada na 260.000 mieszkańców. Każda z 15 prowincyi ma tylko 1, a tylko 9 prowincyi ma więcej niż 1. *(W. Z.)*

## Anglia.

(Uczta u Dworu. — Zuchwalstwo robotników w Liwerpolu.)

**Londyn**, 9. czerwca. Jej Mość Królowa dała wczoraj na cześć swych gości, dziedzicznego Wielkiego Księcia Meklenburg-Strelitz i jego małżonki, tudzież księcia Genuy, wielką ucztę w galeryi Waterloo Windsorskiego zamku.

Zuchwałe postępowanie robotników w Liwerpolu wzmaga się coraz więcej. Przyszło już do gwałtów przeciw pojedyńczym robotnikom, iż się nie chcieli przyłączyć do braterstwa i poprzestają na dotychczasowej dziennej płacy 3 sh. 6 pce. Jednak przypadki te są pojedyńcze, a sądy policyjne nie pobłażają bynajmniej takim bezprawiom. Właściciele fabryk nie ustępują bynajmniej, i wkrótce będą musieli robotnicy poddać się ich warunkom. Ubogie familie robotników cierpią tymczasem wielki niedostatek, i handel jest zatamowany. *(P. Z.)*

## Francya.

(Doniesienie urzędowe w Monitorze. — Dekreta względem marynarki. — Rozporządzenie ministra oświecenia. — Nowy korpus sierzantów policyi. — Monitor o wystawie przemysłowej w Nowym Yorku i Dublinie.)

**Paryż**, 9. czerwca. „*Moniteur*“ donosi na czele swej urzędowej części, że książę *Poniatowski*, poseł Wielkiego Księcia Toskanii, doręczył Cesarzowi na prywatnej audyencyi odpowiedź swego monarchy na uwiadomienie o ożenieniu się Jego ces. Mości i na wierzytelne listy hrabi Montessuy, jako pełnomocnego ministra przy dworze Florencyi.

— „*Moniteur*“ zawiera następnie dekret, którym po pierwszy raz zastósowano ustawę z 28. maja 1853 o wieku admirałów. Mocą tej ustawy przeniesiono wice-admirałów *Le Blanc*, *Casy* i *Cecille*, tudzież kontradmirałów *Mathieu*, *Lemarié* i *de Ricaudy* do drugiego oddziału jeneralnego sztabu marynarki (rezerwy). Oprócz tego zawiera „*Moniteur*“ jeszcze inne, również marynarki tyczące się dekreta. Dwoma z tych dekretów nakazano złożyć z urzędu szefa batalionu w korpusie artyleryi marynarki, tudzież chirurga pierwszej klasy (*Perrinon* i *Huet*) za odmówienie przysięgi.

Rozporządzeniem ministra oświecenia suspendowano profesora Christien w Montpellier na 6 miesięcy, i w „*Gazette Médicale de Montpellier*“ ogłosił artykuł, który przekracza granice, przepisane krytyce. *(P. Z.)*

— Dla nadzoru okręgu miasta, leżącego między fortyfikacyami Paryża i baryerami, który służy za schronienie licznym, niebezpiecznym indywiduom, będzie zaprowadzona służba częścią stojących, częścią patrolujących policyantów, i w tym zamiarze będzie organizowany nowy korpus sierzantów miejskich według angielskiego systemu. W mających się wystawić na różnych punktach gmachach policyjnych, będą mieć komisarze swe pomieszkania.

— Minister wojny powrócił do Paryża i uda się temi dniami do obozu w Luneville, przy której sposobności zatrzyma się dnia 15. czerwca w Metz dla zwiedzenia wojskowych zakładów tamtejszych.

— „*Moniteur*“ zawiera artykuł o wystawach przemysłowych w Nowym Jorku i Dublinie, na które zwraca uwagę profesyonistów francuskich. Wzywa ich bowiem, aby na wystawę w Nowym Jorku najszczególniej takie posełali artykuły, w których Amerykanie mają upodobanie, a mianowicie sławne za granicą artykuły francuskie. „Targowica Stanów Zjednoczonych jest jedną z najważniejszych dla przemysłowości francuskiej. Przy ogółowej wartości 144 milionów francuskich artykułów ziemnych i przemysłowych, które corocznie bywają wyprowadzane, przypada 110 milionów na artykuły pochodzące z warstatów, a z tych znowu 51 milionów na towary bława-

# Dom i Rodzina u Anglików i Francuzów.

(Dokończenie.)

Przy sposobności niemożna też pominąć tego milczeniem, że dla braku pożycia familijnego panujący pomiędzy Francuzami ton konwersacyjny podsyca niezmiernie pociąg do excentryczności. Łącznie z życiem towarzyskiem musi także dążność do prawdy i połączonego z nią ściśle wydoskonalenia stosunków ludzkich schodzić ciągle na fałszywą drogę, jeźli trafne pojęcie i ocenienie najpierwszych i najpotrzebniejszych żywiołów społeczności ludzkiej niesłuży im za zbawienne i chroniące od błędów prawidło. Gdy tym sposobem naród francuski nietylko jednostronnie ocenia ale i przewrotnie wykonuje obowiązek familijny, gdy we wszystkich warstwach ludności objawia się skłonność do pomijania nader zbawiennej zasady karności familijnej; gdy rozmowa mogąca działać najskuteczniej w gronie familijnem przybiera ów błyskotny ton konwersacyi, który pomijając najpierwsze potrzeby życia schodzi na czcze drobnostki lub gubi się w wymysłach fantastycznych; gdy nakoniec społeczeństwo francuskie traci przezto swoją równowagę — na czemże jeszcze ma się opierać poważna strona życia i kogoż dziwić to może, że i porządek polityczny co chwila wychodzi z karbów i że nieraz najlichsze dzieło najgłośniejsze zyskuje oklaski? Człowiek zniesie niejedno aby tylko pozbyć się chymerycznej władzy, a nawet jarzmo despotyzmu wyda mu się łagodnem wtedy, jeźli w niem upatrzy praktyczną podporę dla siebie.

Smutna to lecz niezaprzeczona prawda; a smutniejsza jeszcze, że tylko próżniactwo i skłonność do wałęsania się jest przyczyną wszelkiego złego, co jak niszczący potop ogarnęło całą nieszczęśliwą Francyę. Francuz nielubi domu, albo jeźli go szuka, to tylko dlatego, że mu nastręcza przyjemność zabawy towarzyskiej, a więc w zamiarze wcale innym, niż Anglik, który nawet do szynku przynosi z sobą cień swego domu. Francuz znajduje przyjemność w tem, aby własny dom jego przedstawiał mu kawiarnię, a jeźli mu zbywa na potrzebnych do tego środkach, opuszcza domowe progi i szuka gdzieindziej wynagrodzenia dla siebie — słowem wałęsa się. Próżniaków zbijających bruki niebrakowało nigdy i w żadnym narodzie, ale właściwy próżniak „Flaneur“ wschodzi tylko na ziemi francuskiej. Neapolitański Lazzaroni wygrzewa się w piasku nad brzegiem morza, berliński Nante ociera się o rogi ulic, paryski Flaneur zaś lubi jak w ogóle każdy Francuz ciągły ruch i niespokój i przedstawia jako amator przechadzki najciekawszy typ francuskiego charakteru narodowego. Niema większej rozkoszy dla niego jak przechadzać się z psem na pasku po ogrodzie Tuileryów, rzucać rybkom po stawach okruchy swego śniadania, lub przeglądać wystawy sklepów na bulwarach, a potem wstąpić na kieliszek likieru do kawiarni i zagrać partyę Domino. Skłonność do takzwanego dolce far niente i do rozrywek próżniackich podziela Francuz z swymi pobratymcami romańskiego pochodzenia. Był czas, że i niemieccy romantycy pisywali piękne sonety na cześć próżniactwa; ale piewcy ci zalecali się przytem największą pilnością, której wiele, wiele dzieł zawdzięczamy. Francuz jednak lubi próżnowanie dlatego tylko, że znajduje w niem prawdziwą rozkosz, a wszelka praca ma o tyle tylko wartość dla niego, o ile zapewnia mu przyjemność próżnowa-

tne, a 40 milionów na sławne artykuły paryskie." „*Moniteur*" sądzi więc, że Stany Zjednoczone są nieocenioną targowicą dla Francyi, że przeto należy wejść tam w spółzawodnictwo z Anglią, która mogłaby francuskiej przemysłowości w Nowym Jorku wydrzeć palmę zwycięzką. *(W. Z.)*

(Sprostowanie.)

**Paryż,** 10. czerwca. „*Moniteur*" donosi: Złośliwość usiłuje rozszerzyć pogłoskę o nastąpić mającem rozwiązaniu gwardyi narodowej okolicy okręgów miasta Paryża, gdzie jest organizowana. Ta pogłoska jest zupełnie bezzasadną. *(A. B. W. Z.)*

(Wykaz wywozowego i przywozowego handlu Francyi. — Posąg na cześć marszałka Suchet.)

**Paryż,** 9. czerwca. Administracya celna ogłosiła wykaz wywozowego i przywozowego handlu Francyi za rok 1852. Zagraniczny handel w roku 1852 doszedł 3119½ mil. fr. W roku 1847 wynosił 2614, w 1848 r. 2015, w 1849 r. 2565, w 1850, 2705, w roku 1851 2787 milionów. Podniesienie się, jakiego doznał handel Francyi w roku 1852, jest dla przywozu daleko znaczniejsze niż dla wywozu.

*Moniteur* zawiera dekret, którym pozwolono wystawienie posągu na cześć marszałka Suchet, księcia Albufery, na publicznym placu w Lugdunie.

## Belgia.

(Sprawy senatu i izby reprezentantów.)

**Bruxela,** 7. czerwca. Wyznaczoną przez centralny wydział izby drugiej na 500.000 fr. dotacyę Jego królewicz. Mości następcy tronu przyjęto wczoraj jednogłośnie bez dyskusyi.

Senat przyjął na wczorajszem posiedzeniu budżet ministerstwa sprawiedliwości i konwencyę żeglugi z państwem kościelnem. Izba reprezentantów przyzwoliła dodatkowe kredyta do budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych na rok 1852 i 1853 z wyłączeniem kwoty 1700 franków, która na gratyfikacye przeznaczona była. *(W. Z.)*

## Włochy.

(Sprawy drugiej izby Turyńskiej. — Morderstwa i napady zbójeckie. — Traktat handlowy i nawigacyjny z republiką Paraguay.)

**Turyn,** 8. czerwca. Izba druga przyjęła na wczorajszem posiedzeniu projekt ustawy względem modyfikacyi taryfy celnej i rozpoczęła dyskusyę nad projektem do ustawy względem koncesyi dla konnej kolei żelaznej z Genuy do St. Pier d' Arena.

Wychodząca w Cagliari „*Gazzetta popolare*" donosi: Ludność nasza zatrwożona jest do najwyższego stopnia doniesieniami o licznych morderstwach i napadach zbójeckich. W Forru zamordowali zbójcy w okropny sposób dwóch właścicieli ziemskich stanu szlacheckiego; także i w innych wsiach powtórzyły się podobne okrucieństwa. W Uras powiodło się jednemu wieśniakowi przy pomocy swojej odważnej żony odeprzeć napad na swoją chatę; w obronie swego majątku ranili kilku rozbójników, a jednego zabili, w którego kieszeniach potem znaleziono świadectwo chwalebnego zachowania się.

— Jego Mość Król Sardynii otrzymał list od prezydenta republiki Paraguay, w którym oznajmia o zawarciu traktatu przymierza, handlu i żeglugi podpisanego w Avsunicon przez pełnomocników Sardynii i republiki Paraguay. *(A. B. W. Z.)*

(Pismo własnoręczne J. Ś. Papieża do kardynała Altiere.)

**Rzym,** 6. czerwca. „*Giornale di Roma*" ogłasza własnoręczne pismo Jego Świątobliwości Papieża do Jego Eminencyi kardynała Altiere, prezydenta Rzymu i Komarki, w którem wyszczególnione są prerogatywy rzymskiej Szlachty, i sposób, w jaki te prerogatywy mają być ustanowione. *(Abbl. W Z.)*

## Niemce.

(Powrót Jej cesarzew. Mości W. księżny Maryi do Wajmaru. — Program festynów przy zaślubieniu księcia Alberta.)

**Drezdno,** 10. czerwca. Jej cesarzewicz. Mość Marya Wielka księżna Rosyjska, wdowa po księciu Leuchtenberskim, odjechała dziś w południe z Cesarzewiczami Sergejem i Jerzym z powrotem do Wajmaru.

— Temi dniami wyjdzie program festynów, mających się odbyć przy zaślubieniu Jego królewicz. Mości księcia Alberta. Namienione festyny zakończą się wielkim sztucznym ogniem, ale względem wyboru miejsca do tego niepowzięto jeszcze stanowczego postanowienia. *(W. Z.)*

(Zaprojektowana podróż familii król.)

**Hanower,** 10. czerwca. W przyszły wtorek dnia 14. b. m. uda się królewska familia w podróż na Kalet do Anglii. Urzędnicy dworscy wyjechali już naprzód z różnemi efektami. *(W. Z.)*

(Zmiany w ustawie względem cywilnych urzędników państwa Anhalt-Dessau.)

**Dessau,** 4. czerwca. Zbiór ustaw państwa zawiera rozporządzenie dd. 30. maja, tyczące się niektórych zmian w ustawie względem cywilnych urzędników państwa z 10. kwietnia 1850, z której ważniejsze paragrafy tu zamieszczamy:

§. 1. Urzędników, którzy przeciwko Nam albo Naszemu książęcemu domowi naruszają obowiązki wierności, którzy niegodziwemi czynnościami lub wyrazami ustnie lub pisemnie uwłaczają winnemu Nam i Naszemu książęcemu domowi uszanowaniu, również urzędników, którzy przez lekkomyślne zaciąganie długów, nałóg do gry, do opilstwa, albo w jakikolwiek inny sposób przez niemoralne postępowanie narażają godność urzędnika, należy bez pensyi oddalić ze służby, albo też przenieść na inną w randze i dochodach mniejszą posadę, bez użycia w tej mierze przepisanej w §. 24 ustawy o sługach państwa procedury. Różnica między sądowymi i administracyjnymi urzędnikami w tym względzie nie ma nadal miejsca §. 3. Indagacyę i decyzyę w tych przypadkach poruczamy niniejszem osobnemu sądowi dyscyplinarnemu, który będzie złożony z ministrów i radzców ministeryalnych, z prezydenta naczelnego krajowego trybunału, rządu i komisyi jeneralnej i naczelnego prokuratora państwa. Również względem wytoczenia indagacyi ma rozstrzygać nie ministeryum, lecz sąd dyscyplinarny, który jednak zawisł od propozycyi pierwszego — §. 7. Jak względem kwestyi, czyli jaki wypadek należy uważać za udowodniony, tak też względem karygodności obżałowanego, rozstrzyga tylko sumienne przekonanie głosujących członków sądu dyscyplinarnego. — §. 8. Przeciw jego decyzyi nie ma miejsca odwołanie się do sądowej procedury. — §. 10. Powyższe postanowienia będą zastosowane także do pensyonowanych lub do dyspozycyi oddanych urzędników, których w stosownych przypadkach należy skazać na zupełne lub częściowe odebranie pensyi, albo płacy kwiescentowej. *(Wien. Ztg.)*

---

nia na przyszłość. Zebrać majątek a potem założyć spokojnie ręce — jest-to jedyny cel wszelkich jego życzeń; kapitalista „Rentier" uchodzi we Francyi za człowieka szczęśliwego par excellence i najpracowitszy Francuz myśli ciągle o tem tylko, jak miło być musi z pewną rentą w kieszeni usunąć się od zatrudnień. Z tego względu przeto była zamiana rent i dla tej szczęśliwości bardzo dotkliwym ciosem.

I któżby chciał utrzymywać, że podobna skłonność nieosłabia związku familijnego? Wszak praca nietylko jest sama przez się przeznaczeniem człowieka moralnego, pokarmem i godłem świętości wolnego ducha, ale zarazem oliwą tej lampy, co rozjaśnia świątynię domowego życia. Anglik jeźli żyje z procentów lub przekłada pensyę nad czynną służbę publiczną, zmienia przezto tylko rodzaj swego zatrudnienia, a zresztą jest próżnowanie w Anglii tylko przywilejem stanu szlacheckiego. Francuz zaś, nawet najnieznakomitszy, chce istotnie wypoczywać na swoich wawrzynach, pielęgnować się i żyć wygodnie; i to niedlatego, aby wrócić na łono rodziny i poświęcić jej wyłącznie starania swoje, lecz jedynie aby się uwolnić od wszelkiej pracy mozolnej. A zdarzy się niekiedy, że śród ślęczeń i ubiegania się obojga małżonków za majątkiem rozwinie się wątłe kwiecie życia domowego, to później uwiędnie ono tem prędzej, gdy ojciec rodziny z swym nałogiem przebywania za domem powróci na łono familii, gdzie zazwyczaj już nic innego niema do czynienia, jak tylko wyprawiać dorosłe swe dzieci. Bardzo często zaś wyrzeka się Francuz jedynie z obawy, aby przez całe życie niepracować w znoju, przyjemności życia domowego, i stara się jak najprędzej z małą rentą usunąć na jaką pensyę, gdzie o nic więcej troszczyć się niepotrzebuje, jak tylko aby najstósowniej swój czas zabijać.

Tym sposobem odzwyczajając się coraz bardziej od życia domowego, ponosi też coraz większą stratę społeczeństwo francuskie. Sławiona niegdyś szeroko po świecie grzeczność mężczyzn dla płci pięknej przechowuje się już tylko jak piękne podanie w pamięci Francuzek. Młodzi mężczyzni uciekają przed nudami pokoju bawialnego, przenosząc swe kawiarnie i kluby nad wszelkie towarzystwa domowe. I poniekąd niemożna im tego nawet brać za złe. Wszelako choć to istotnie nazwać trzeba korzyścią moralną, że dawna grzeczność (galanterie) ów równie lekki jak lekkomyślny stosunek pomiędzy młodzieżą obojej płci, ustąpiła miejsca surowszym obyczajom, to przecież nieprzydało to ni trwałości ni dzielności życiu domowemu, że nawet pod okiem rodziców wszelkie towarzyskie zetknięcie młodego mężczyzny z niezamężną kobietą prawie niepodobnem się stało. Dziewczęta jeźli niechcą narazić swej sławy na niebezpieczeństwo, muszą albo całkiem milczeć albo też ograniczać się na zimnych lakonicznych odpowiedziach, które nawet najweselszy umysł zniecierpliwią. Zato używa zamężna kobieta tem większej swobody, i ztąd to pochodzi ów równie dla mężczyzn jak dla kobiet niepoczesny dowcip, że Francuz dlatego niemówi nigdy o swej żonie w towarzystwie, bo musi się lękać, by który z obecnych nieznał jej lepiej od niego. Niema nic łatwiejszego, jak zostać wprowadzonym w dom francuski, ale znajomość taka kończy się zwykle na filiżance herbaty i czczej konwersacyi, której zbywa na wszelkich powabach wyższych, a osobliwie na szczerości i otwartości serca. Członkiem rodziny zostaje ten tylko, kto się stara o rękę córki, lub kogo włos siwy chroni od wszelkiego podejźrzenia.

(Dekret ministeryalny względem karności nad duchownymi.)

**Rudolstadt,** 6. czerwca. Wyszedł tu następujący dekret ministeryum, tyczący się karności nad duchownymi:

Niewolno nikogo przypuszczać do duchownego urzędu przed skończonym 25 rokiem życia i bez egzaminu jego wiadomości, ani też bez rozpoznania dotychczasowych jego postępków. Nawet w rzeczach samych przez się obojętnych mają duchowni unikać wszelkiej pobudki do zgorszenia dla gminy kościelnej i w ogóle dawać gminie dobry przykład swojem życiem i postępowaniem. Duchownym niewolno w ogóle, jak i szczególnie w kazaniach nic takiego wyrażać, coby się sprzeciwiało głównym zasadom lutersko-ewanielickiego kościoła. W publicznych kazaniach ma każdy duchowny wstrzymać się od osobistych uszczypliwych przymówek. Kościelnej radzie przysłuża dozór nad urzędowaniem, nauką i postępowaniem duchownych. Namieniona rada jest upoważniona, ilekroć uzna za rzecz stósowną, przedsiewziąć wizytacye kościelne. Superintendenci są podrzędnemi organami dozorowania duchownych. Utrata duchownego urzędu może być zasądzona za podburzające mowy przeciw rządowi albo za jakie inne publiczne zgorszenie. Uwolnienie od indagacyi sądowej nie zastanowi wytoczenia indagacyi dyscyplinarnej. *(Wien. Ztg.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 14. czerwca.)

Medal austr. 5% $86\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$ $77\frac{1}{4}$. Akcye bank. 1634. Sardyńskie —. Hiszpańskie $43\frac{1}{2}$. Wiedeńskie $109\frac{3}{4}$. Losy z r. 1834 200. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 14. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5% $100\frac{3}{4}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 103. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 103. Obligacye długu państwa $92\frac{1}{2}$. Akcye bank. 110 l. Pol. listy zastawne —; nowe 96; Pol. 500 l. 92; 300 l. —. Frydrychsdory $13\frac{7}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $11\frac{1}{8}$. Austr. banknoty. $94\frac{5}{12}$.

## Turcya.

(„Litogr. koresp. austr.“ o sprawie turecko-rosyjskiej.)

Wyjazd księcia Menżykowa z Konstantynopola i równoczesne zerwanie stosunków dyplomatycznych między Rosyą a Portą, wywołały demonstracyę ze strony zachodnich mocarstw morskich; tak angielska jak i francuska flota otrzymały dnia 4. b. m. rozkaz połączyć się i odpłynąć ku Dardanelom.

Te wypadki wywołały znaczną reakcyę na giełdach europejskich. Mianowicie w Paryżu spadła renta $4\frac{1}{2}$procentowa aż na 99,50. Ta chwilowa trwoga ustąpiła już jednak daleko pomyślniejszemu usposobieniu, tak, że się renta znowu podniosła prawie do dawniejszego normalnego stanu.

Zdaje się, że bezstronna zimna rozwaga rzeczywistego stanu rzeczy zajęła miejsce silnej agitacyi utrzymywanej z rzadką zręcznością przez niektóre dzienniki Paryzkie.

Jakkolwiek zaprzeczyć niemożna, że sytuacya obecna jest dość zawikłaną i niepewną, jednak niewidzimy jeszcze uzasadnionego powodu, ażeby się opinia publiczna oddawała zbyt wielkiej obawie, z drugiej zaś strony jest według naszego zdania właśnie obowiązkiem dziennikarstwa nauczać, pośredniczyć i uspokajać, a mianowicie wyjaśniać ważne stosunki, które szczególnie są rękojmią utrzymania powszechnego pokoju.

Jestto faktem wielkiej wagi, że opinia publiczna w przecięciu *niewierzy* w zakłócenie teraźniejszych stosunków europejskich i powszechnego porządku.

Równie pewną jest rzeczą, że tylko partya rewolucyjna *pragnie* gwałtownego rozwiązania sytuacyi, ta sama partya, która równą nienawiścią pała przeciw rządowi Francyi jak i przeciw innym rządom kontynentu. Te uwagi nieuszły mądrości interesowanych gabinetów i stanowią normę ich teraźniejszego i przyszłego zachowania w toczącej się kwestyi.

Cesarsko-rosyjski gabinet oświadczył kilkakrotnie i stanowczo, że niezmierza bynajmniej do powiększenia terytoryalnego kosztem całości Porty ottomańskiej, a to zapewnienie z ust Monarchy, którego mądrość, sprawiedliwość i zamiłowanie pokoju świat słusznie podziwia, którego słowo wszędzie uważane jest za nietykalną świętość, i którego umiarkowanie we wszystkich stosunkach się sprawdziło, jest bez wątpienia najlepszą rękojmią, której skuteczność, według naszego przekonania, pokona wszelkie trudności, jakie wyniknąć mogą z teraźniejszego chwilowego zawikłania.

Całość państwa tureckiego i zapobieżenie jego rozpadnięciu się jest teraz bez zaprzeczenia stanowczo wyrzeczonym i przemagającym interesem wielkich mocarstw europejskich.

Przyczyna teraźniejszej scysyi leży naszem zdaniem raczej w formie, w przypadkowym sposobie toku dawniejszych układów, aniželi w istocie rzeczy. Jakož i teraz nietraeimy nadziei, że trudności obecnej chwili uchylone zostaną za pomocą mądrych i spokojnych środków porozumienia. Powołaniem c. k. gabinetu jest działać w tym duchu, to bowiem a nie inne powołanie wytknięte jest jasno w zachodzących stosunkach.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Amsterdam,** 14. czerwca. Król otworzył dzisiaj osobiście nadzwyczajne posiedzenie stanów jeneralnych. W mowie od tronu wspomniano o zmianie ministrów, tudzież oświadczono, że zażalenia wniesione z przyczyny nieporozumień katolickich nie są jeszcze załatwione, a dyplomatyczne układy nie przyniosły żadnych rezultatów, rząd jest przekonanym, że tylko specyalne ustawy mogłyby usunąć te zażalenia. Ustawy takie mają być izbom przedłożone zresztą zaś mają być tylko nagłe projekta w izbie wniesione.

**Weimar,** 14. czerwca. J. go Mość król Prus oczekiwany tu dzisiaj na uroczystość jubileuszu rządowego.

**Konstantynopol,** 6. czerwca. (Na Tryest.) Usposobienie spokojniejsze; uzbrojenia trwają ciągle. Przygotowują obóz turecki dla 10.000 ludzi. Wołosko-multański sprawujący interesa p. Aristarchin wyjechał do Wiédnia. Greckiemu i ormieńskiemu Patryarsze dał Dywan zaspokajające zapewnienia. Flota francuska była dnia 5. b. m. jeszcze w Salamis. Kurs wexlów na Londyn: 122, 123; na Wiédeń 442; Tryest 440; Paryż $194\frac{1}{2}$. *(L. k. a.)*

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

**Lwów,** 17. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 19r.30k., żyta 16r.3k., jęczmienia 12r.4k., owsa 9r.19k., hreczki 13r.1k., kartofli 11r.9k. Za cetnar siana 1r.34k., okłotów 1r.7k. Sąg drzewa bukowego kosztował 24r., dębowego 23r., sosnowego 19r. Kwartę krup pszennych sprzedawano po 20k., jaglanych po 18k., jęczmiennych po 11k., hreczanych po 14k., mąki pszennej po 12k. i funt masła po 36k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Jasielskim.)

**Jasło,** 8. czerwca. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża, jakie były w obwodzie naszym na targach od 16. do 31. maja: korzec pszenicy najpiękniejszej 9.44k., średniej 9r.20k., żyta celnego 8r.56k., mierniejszego gatunku 8r.22k., jęczmienia 6r.40k. do 7r.10k., owsa 3r. 46k., do 4r.12k. m. k.

### Kurs lwowski.

| Dnia 17. czerwca. | | gotówką | | towarem | |
|---|---|---|---|---|---|
| | | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski | m. k. | 5 | 2 | 5 | 5 |
| Dukat cesarski | „ „ | 5 | 7 | 5 | 11 |
| Pólimperyał zł. rosyjski | „ „ | 8 | 53 | 8 | 56 |
| Rubel śrebrny rosyjski | „ „ | 1 | 43 | 1 | 44 |
| Talar pruski | „ „ | 1 | 35 | 1 | 37 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | „ „ | 1 | 17 | 1 | 18 |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. | „ „ | 91 | 15 | 91 | 30 |

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

| Dnia 17. czerwca 1853. | | złr. | kr. |
|---|---|---|---|
| Kupiono prócz kuponów 100 po | m. k. | 91 | 30 |
| Przedano „ „ 100 po | „ „ | — | — |
| Dawano „ „ za 100 | „ „ | — | — |
| Żądano „ „ za 100 | „ „ | — | — |

(Kurs wekslowy wiédeński z 17. czerwca.)

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $108\frac{5}{8}$ l. uso. Frankfurt 108 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 160 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 10.42. l. 3. m. Medyolan $108\frac{3}{4}$. Marsylia l. — Paryż $128\frac{1}{4}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $94\frac{3}{16}$. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 $94\frac{1}{4}$. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 17. czerwca o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $15\frac{1}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $14\frac{3}{4}$. Ros. imperyały 8.46. Srebra agio $9\frac{5}{8}$. gotówką.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

Hr. Komorowski Henryk, do Polan. — Hr. Krasiński Piotr, do Rohatyna. PP. Tobiaszek Fryderyk, burmistrz, do Krakowa. — Sebald Karol, c. k. sekretarz gubernialny, do Rzeszowa.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. czerwca.

| Pora | Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Sredni stan temperatury do g. 6 zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| | " ''' '''' | | | | |
| 6 god. zran. | 27 11 34 | + 14° | + 22° | południowy, | pochm. i ⊙ |
| 2 god. pop. | 27 11 67 | + 21° | + 12° | zachodni, | „ |
| 10 god. wie. | 27 11 54 | + 13,5° | | „ | jasno |

## T E A T R.

*Dziś:* na dochód JP. Turwald, opera niemiecka: „**Don Sebastian.**“

*W Poniedziałek*: d. 27. czerwca na dochód Nestora sceny polskiej, Jana Nep. Kamińskiego po raz pierwszy przedstawiony będzie Szkic, z obrazu życia w 5ciu aktach a 6ciu oddziałach, oryginalnie przez Beneficyanta dla tutejszej sceny napisany, p. n.: „**Despotyczna Starościanka i jej Imieniny,**“ czyli „**Cicha woda brzegi rwie.**“ — Przedgrywka, jako też muzyka do międzyaktów, zastósowana do treści sztuki, jest utworu Władysława Madurowicza.

**Przy dzisiejszej Gazecie Dodatek Tygodniowy Nr. 33.**

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*